

KACPERCZYK, Wtedy

Już nigdy nie będę czuł się tak dobrze
Jak wtedy, kiedy życie wydawało się okropne
Jak wtedy, kiedy zarywałem każdą nockę
Byłem zaniedbany tak bardzo, jak moja pościel
Każdej nocy szlajałem się po ulicach
Spałem po nieznanym i brudnych kamienicach
Po mokrych ulicach. Iwia blisko mnie kaplica
Gdyby nie szczęście. mogłoby mnie nie być dzisiaj

Jak wtedy, kiedy jadłem kaszę z cebulą
A na sesjach zakładali na mnie Louis i Vetements
Jak wtedy, kiedy mieszałem alkohol i clon
Zgonowalein cały rak, nigdy nie mówiłem stop

Nie opiszę powrotu z domówki
Sorry, ale nie pamiętam drogi do taksówki
Jak wtedy kiedy z imprezy odbierał mnie mój tata
I zwymiotowałem na tapicerkę Seata
I jak wtedy, kiedy zobaczyłem Ciebie
Głupi pomyślałem, że to przeznaczenie
Na wakacje 9 godzin w PKP na Opener
Na materacu w namiocie plywałem, bo go zalał deszcz

A teraz wieczorami szlajam się po centrum
Ulicami, które mają zaimk Twoich perfum
Słucham tylko smutnych melodii i smutnych wersów
Wracani do czasów, kiedy nic nie miało sensu

Indie rock na blokach, a nie rap
Nieszczęśliwi romantycy, a nie gang
Na szyi gitara, a nie gun
Nie podwójne rymy, tylko lalalalala
Lalalalala

Indie rock na blokach, a nie rap
Nieszczęśliwi romantycy, a nie gang
Na szyi gitara, a nie gun
Nie podwójne rymy, tylko lalalalala
Lalalalala

Puste konta, jak za starych dobrych czasów
Dostać w łeb, jak za starych dobrych czasów
Czuć się źle, jak za starych dobrych czasów
W kawalerce we trzech, jak za starych dobrych czasów
Za nic w świecie nie chciałbym mieć znów 16 lat
Ale teraz myślę, że to chyba mój najlepszy czas był
Myślałem, że to koniec
Przede mną cały świat
Dziś mam 25, już nie czuję się jak antyk

Indie rock na blokach, a nie rap
Nieszczęśliwi romantycy, a nie gang
Na szyi gitara, a nie gun
Nie podwójne rymy, tylko lalalalala
Indie rock na blokach, a nie rap
Nieszczęśliwi romantycy, a nie gang
Na szyi gitara, a nie gun
Nie podwójne rymy, tylko lalalalala
Lalalalala

Indie rock na blokach, a nie rap
Nieszczęśliwi romantycy, a nie gang
Na szyi gitara, a nie gun
Nie podwójne rymy, tylko lalalalala

Indie rock na blokach, a nie rap
Nieszczęśliwi romantycy, a nie gang
Na szyi gitara, a nie gun
Nie podwójne rymy, tylko lalalalala
Lalalalala